

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku T.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury pomostowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w G. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 września 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił T.W. prawa do emerytury pomostowej, gdyż wykazał on jedynie 1 rok, 10 miesięcy i 26 dni pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego z ustaleń faktycznych wynika, że ubezpieczony w okresie od dnia 18 maja 1981 r. do dnia 31 października 1983 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę traktorzysty, określoną w wykazie A dział VIII, poz. 3 rozporządzenia (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych), natomiast w okresie od dnia 5 grudnia 1988 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę określoną w

wykazie A rozporządzenia dział VIII, poz. 2, tj. prace kierowców samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych i okresy te należy zaliczyć do stażu pracy w warunkach szczególnych. Łącznie Sąd uznał, iż ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych przez okres 13 lat, 6 miesięcy i 11 dni, co wraz z uznanym przez organ rentowy okresem daje 15 lat, 5 miesięcy i 7 dni pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego, wobec udowodnienia wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze, ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki dla nabycia emerytury pomostowej, ponieważ osiągnął 60 rok życia, na dzień złożenia wniosku udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 25 lat, rozwiązał stosunek pracy, a także spełnił przesłankę udokumentowania stażu co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze oraz pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. oraz po dniu 31 grudnia 2008 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy, po pierwsze, dokonał błędnego, arytmetycznego wyliczenia okresów pracy w warunkach szczególnych, gdyż suma okresu uznanego przez organ rentowy - 1 rok, 10 miesięcy i 26 dni z okresami zaliczonymi przez Sąd pierwszej instancji jako okresy pracy w warunkach szczególnych - od dnia 18 maja 1981 r. do dnia 31 października 1983 r. (2 lata, 5 miesięcy i 14 dni) oraz od dnia 5 grudnia 1988 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. (10 lat i 27 dni) stanowi łącznie 14 lat, 5 miesięcy i 7 dni, a nie jak przyjął Sąd Okręgowy - 15 lat, 5 miesięcy i 7 dni. Po drugie pomimo, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne dokonał nieprawidłowych rozważań prawnych w zakresie zakwalifikowania okresu od dnia 18 maja 1981 r. do dnia 31 października 1983 r. na stanowisku traktorzysty-kombajnisty jako pracy w warunkach szczególnych, sprzecznego z ugruntowanym już stanowiskiem judykatury w tym zakresie. Ubezpieczony był zatrudniony w ww. spornym okresie jako traktorzysta - kombajnista w zakładach rolniczych, czyli w dziale rolnictwo (wykaz A dział X „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). Czas pracy wnioskodawcy wypełniały głównie prace polowe, a jedynie częściowo świadczył prace transportowe. Skoro jego zakłady pracy nie zajmowały się - poza obsługą produkcji

roślinnej lub zwierzęcej - świadczeniem usług przewozowych, to sporadyczne, pojedyncze wyjazdy w trasę ciągnikiem nie oznaczają, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu na stanowisku kierowcy ciągnika - w transporcie.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), art. 3 i 4 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 664 ze zm.) oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także na naruszeniu prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy art. 233 § 2 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne w przedmiocie ustalenia, czy praca na stanowisku traktorzysty powinna być traktowana jako wykonywana w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, a nadto w kwestii tej istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Jak bowiem wynika z przywołanego w uzasadnieniu skargi orzecznictwa oraz orzecznictwa przywołanego przez Sąd odwoławczy, zdaniem skarżącego istnieją skrajne rozbieżności w traktowaniu okresu pracy na stanowisku traktorzysty jako okres pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Ustalenie zaś, czy ten okres jest pracą w warunkach szczególnych determinuje ustalenie, czy skarżący posiada prawo do emerytury pomostowej. W piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2018 r. wyjaśnił ponadto, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest oparty o treść art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Praca na stanowisku traktorzysty oraz praca na stanowisku kierowcy karetki stanowi istotne zagadnienie prawne, bowiem ma istotne znaczenie zarówno dla ustalenia prawa do emerytury skarżącego jak i ustalenia prawa do emerytury innych osób pracujących na takich samych stanowiskach. Skarżący wskazał, że w orzecznictwie istnieje rozbieżność w zakresie traktowania pracy na stanowisku traktorzysty jako pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze,

o czym świadczy chociażby to, że Sąd pierwszej instancji i Sąd drugiej instancji uznały ten sam okres pracy na stanowisku traktorzysty-kombajnisty Skarżącego w odmienny sposób.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis nr 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis nr 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W rozpoznawanej sprawie skarżący sformułował zagadnienie prawne bez wskazania przepisu prawa, na gruncie którego się ono ujawniło, nie podał również stosownej argumentacji.

Nadto musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu

Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie odnosił się już do wskazanego problemu dotyczącego pracy kierowcy ciągnika w transporcie i przy pracach polowych. Zdaniem Sądu Najwyższego zatrudnienie traktorzysty przy pracach polowych w rolnictwie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czyli pracy kierowcy ciągnika w transporcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie - mimo podobieństw - nie są tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919). Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą "w transporcie", także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. siew, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski itp.) bądź zajmuje w czasie zimy odśnieżaniem i posypywaniem dróg (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 45/16, LEX nr 2297415). Praca kierowcy ciągnika wymaga wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, jest również uciążliwa ze względu na specyficzny czas pracy kierowcy uzależniony od zleconych mu zadań transportowych. Obciążeń takich nie ma, jak uznał ustawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058).

Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Nieprawidłowe jest w tym zakresie odwoływanie się przez skarżącego do orzecznictwa przywołanego w uzasadnieniu skargi, bowiem wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). Ponadto rozbieżność w wykładni prawa między sądami w tej samej sprawie to nie rozbieżność w orzecznictwie sądów, którą ma na uwadze podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Na gruncie tego przepisu chodzi o rozbieżność orzecznictwa sądów w różnych sprawach w zakresie wykładni prawa i potrzebę ujednolicenia wykładni przez Sąd Najwyższy. Natomiast w tej samej sprawie sąd drugiej instancji może orzec przeciwnie niż sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2014 r., II UK 51/14, LEX nr 1738490).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

